

Questionariusz

W. O
655

35
REFERAT
HISTORYCZNY

b. jęzica - internowanego - więzienia - lagieru - resztanica

w Z. S. R. R.

1. Dane osobiste. Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód, stan cywilny.
Władysław Heber - ogrodnik - lat 39, podoficer zawodowy - żonaty.
2. Data i okoliczności aresztowania. w dniu 14. XI. 1939. w nocy w domu w Białymstoku - rewizja ostro. Zabrano mi legitymację wojskową, krzyż zastugi, medal "Dziesięciolecie" medal za wojnę 1918-21 rok, medal za otugolenie strzeby i szablą Artylerii Konnej, rogatywkę wojskową, wszystkie fotografie wraz z albumem, kieszonki (z kieszonkami) dwa odbiorniki radiowe Philipsa i Telefunken, jak również wszystkie dokumenty np: książkę domową, plan domu, Dowód Ubezpiec. w P. Z. U. H. resztanica P. R. O. H. D., i nieporwałajac absolutnie, nie zabrac ze sobą, aresztowano mnie przez N. H. H. D. jako kontrewolucyjna działalność jak i też za przechowywanie swego D-ty Bat. Łaczn. kpt. Paule Andrieja, jak i też za udział w wojnie w roku 1920. Element niebezpieczny.
3. Przebieg obozu (więzienia - miejsca przymusowych robót) Łambkieto mnie w więzieniu w Białymstoku, gdzie przebywałem do dnia 27. marca 1940 roku. A tym okresie byłem badany medycznie słabiej rany, A dniem 27-28 III. 40r, wywieziono mnie, do więzienia w Mińsku, stamtąd w dniu 1. V. 1940r, wywieziono mnie do więzienia w Borysowie, w dniu 26 lipca 1940r, zostałem wywieziony w Moskwie, a stamtąd w dniu 2 sierpnia 1940r, zostałem wywieziony na punkt presytkowy w Kottlasie, w dn. 16 VIII. 1940r. wyślano mnie do Sowchozu Cibia, w dniu 12. IX. 1940r. zostałem wywieziony do Sowchozu Kytlowo w Komi A. S. R. R., gdzie przebywałem do dnia zwolnienia t. j. do dnia 31. sierpnia 1941 roku.
4. Opis obozu, więzienia i t. p.)
Warunki w więzieniach były wprost fatalne. A celach 4x3 mtr, trzymano 2 ludzi w okropnych warunkach sanitarnych. A wyżywienie bardzo słabe. Więzienie w Białymstoku murowany przy ubieg otoczony murem x 4 ma wieżyczkami / strażnicami / higiena przestrzegana sama przez więźniów - kąpiel co 2 miesiące raz, spacer 15 minut raz na tydzień i ścisła izolacja więźniów, i ostry rygor władz sowieckich. A w obozie Cibia i w sowchozie Kytlowo przebywałem w barakach po 100-180 ludzi, ubrani niedemie, obdarci, brudni i wyczerpani. Higiena przestrzegana była przez więźniów - kąpiel - dezynfekcja co miesiąc, baraki otwarte i dachami dziurawymi i brudne, moc ssecurów i pluskiew, warunki mieszkaniowe bardzo okropne. A Komi A. S. S. R. torem wilgotny i moc komarów.
5. Skład więźniów. Element uwięziony różnorodni jak: Polacy, Rosjanie Gruzini, Niemcy, Białorusini, Ukraińcy, Litwini, Łotwie, Żydzi, Izraelczycy, i t. d. i t. d. je głównie wycy za wyjątkiem Litwinów i Estonczyków. Kategoria przestępstwa polityczna Polacy, poziom moralny od ludzi wykształconych i dobrych do najniższych przestępców Żydzi składali się z uciekinierów, spekulantów i wódozorgów. Poziom umysłowy: Polacy - oficerowie, podoficerowie, osadnicy wojskowi, policja, udomowione szkot średnich i wycy i robotnicy. Stosunki Polaków były koleżeńskie i dobre.
6. Życie w obozie, więzieniu i t. p. Pobudka w więzieniu o godz. 6¹⁵ higiena w obozie, śniadanie 6³⁰-7³⁰. A w sowchozie pobudka o godz. 4¹⁵ śniadanie 4³⁰-5¹⁵, a o godz. 5³⁰ do pracy przy karczowaniu pni - karczowanie lasu wywoz, sztabilowanie. Normy fantastyczne 125 mtr. z na 12a cetrówka nie do wyrobienia.

Pracowało się do godz. 18⁰⁰ potem powrót do baraku pod okiem strzelców, potem mycie się i po obiad wraz z kolacją. o godz. 21^{szej} capistrayk. Placa i wyzywienie b. etc. wialerionne od ilości wyrobionego ołowiu i normy. Polacy zamieniali swoje ubranie u więźniów rosyjskich na przedmioty użyteczne za dopłatą matę. Kulturshne radne - nie było żadnych książek do czytania, ani pism, śpiewać nie wolno było po polsku, żadnych gier, poratym brud, chłód i niedra. Tylko było się wspomnieniami i rozmawialismy między kolegami to co było i co jeszcze będzie. zawsze byliśmy z nadzieją że przyjdzie ta chwila kiedy zostanieem zwolnieni.

65

7/ Stosunek władz N. H. W. D. do Polaków. - Mimo nie wyleczenie z ran z krótkie odmiesionych na froncie 1939r. zostałem jako niewyleczony, wysłany ze szpitala w Białymstoku, aresztowany i osadzony w więzieniu. Nie zwracali uwagi wkrasie badania na mój stan, a precyzyjnie, specjalnie mężczyli. Poczciwoko spokojnie, w tonie dobrym próbowałem wyciągać jakies rozumowanie, jak np. Skąd medale, krzyże, gdzie oficerowie i podoficerowie np. kpt. Paulo Andrej, który u mnie w tym okresie mieszkał. Po odmowie mojej styczności w tych sprawach wernar - przystąpił do wymuszania przez tortury - jak np. bicie, wykręcanie rąk, usadzenie do karconu i pojedynków trzymanie na śledztwie przez 48 godzin bez posiłku i spania, bicie kolbą rewolweru, lub też straszaniem rozstrzałem. Śledztwa przeprowadzone były tylko nocą. Przejrzem badający stale się zmieniłi. -

8/ Pomoc lekarska, szpitala, śmiertelność. Owszem takowa, była porządna, ale niestety. Jakies - de nomine sanitarzy szki, które chorych kierowali do "pojedynków i karconu". Stan poprawił się dopiero w gborach pracy gdzie lekarze skardnicy opiekowali się chorymi. Czynili nadludzkie wysiłki w kierunku ubrania współcierpiącym. Ale brak medykamentów utrudniał ich pracę. W więzieniu zmarł wachmistrz (Narwiśka młodszy) duru zmarło ofic. i podof., policji i osób cywilnych, niestety narwiśko me pamiętam.

9/ Czy i jaka była łączność z krajem? Nam jedynkie Polakom utrudniano. Przez cały czas do 31. VIII. 41r. otrzymywałem na wszystkie wyściane przezemnie listy - jedną odpowiedź, w której zostałem powiadomiony przez swą żonę, że i ona może wywieźć w dniu 13. IX. 40r.

10/ Kiedy zostałem zwolniony i w jaki sposób dostatem się do Armii. Zostałem zwolniony 31. VIII. 41r, lecz nie dopuszczali do raziągania się do Armii, tłumacząc, że taki jest niema. Chcieli, natomiast do różnych robot w różnych miejscowościach. Ja natomiast nie zwracałem uwagi, że stryżem skierowanie do Armii a przyzwoitem się do transportu który jechał z Helmasu do Buzutuku i skąd do Toche, gdzie dnia 12. IX. 1941r. wstąpiłem do Armii i przydzielam do f. P. A. S. w Toche.

M. p. dnia 15. I. 43r.

Władysław Heber
ogn. raw. f. P. A. S.